

Sygn. akt. IV Ka 814/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2013 roku

**Sąd Okręgowy w Bydgoszczy IV Wydział Karny Odwoławczy
w składzie:**

Przewodniczący SSO Włodzimierz Hilla - sprawozdawca

Sędziowie SO Danuta Lesiewska

SO Adam Sygit

Protokolant Agnieszka Sawicka

przy udziale Marty Dydyszko - Lewickiej prokuratora Prokuratury Okręgowej
w Bydgoszczy

po rozpoznaniu w dniu 28 października 2013 roku

sprawy **P. S.**

oskarżonego z art. 233 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Szubinie

z dnia 8 lipca 2013 roku - sygn. akt II K 234/13

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną; koszty procesu za postępowanie odwoławcze ponosi Skarb Państwa.

IV Ka 814/13

UZASADNIENIE

P. S. został oskarżony o to, że 27 września 2012 roku w B. podczas składania zeznań w Komisariacie Policji w B. w sprawie 1 Ds. 864/12 nadzorowanej przez prokuraturę Rejonową w Szubinie zeznał nieprawdę co do faktu, że był świadkiem jak w sierpniu 2012 roku P. W. po pobycie nad jeziorem w miejscowości P. nie wsiadł za kierownicę pojazdu, tj. o czyn z art. 233 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Szubinie z 8 lipca 2013 roku (sygn. akt II K 234/13), zapadłym w trybie przepisu art. 335 k.p.k., oskarżony został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, tj. występku z art. 233 § 1 k.k. i, na podstawie art. 49 § 1 k.k. w zw. z art. 39 pkt 7 k.k., orzeczono wobec niego świadczenie pieniężne w kwocie 1.000 zł ma rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej.

Niniejszy wyrok zawiera nadto rozstrzygnięcie odnośnie kosztów sądowych w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony w trybie apelacji przez prokuratora, który powołując się na podstawę odwoławczą określoną w art. 438 pkt 2 k.p.k., wyrokowi temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść

orzeczenia, a mianowicie art. 343 § 7 k.p.k. w zw. z art. 335 § 1 k.p.k., poprzez uwzględnienie wadliwego wniosku o skazanie, co do którego warunki dobrowolnego poddania się karze uzgodnione były z obrońcą oskarżonego, zamiast prawidłowo z oskarżonym i w konsekwencji skazanie P. S. za zarzucany mu czyn, podczas gdy sprawa winna była być, zgodnie z treścią przepisu art. 343 § 7 k.p.k., rozpoznana na zasadach ogólnych.

W konkluzji prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego, w odpowiedzi na apelację, domagał się nieuwzględnienia apelacji i utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy, wywodząc, że na etapie postępowania przygotowawczego pozostawał w stałym kontakcie z oskarżonym, treść wniosku była z nim konsultowana i ten wyraził wolę na takie właśnie rozstrzygnięcie. Przedłożył nadto oświadczenie oskarżonego, w którym ów potwierdził powyższe okoliczności.

Na rozprawie odwoławczej prokurator oświadczył, że podtrzymuje zarzut i wniosek apelacyjny, oświadczając równocześnie, że „nie kwestionuje merytorycznej treści wyroku Sądu Rejonowego”.

Obecny na rozprawie oskarżony także potwierdził powyższe, a nadto oświadczył, że „treść zaskarżonego wyroku nadal aprobuje i wnosi o jego utrzymanie w mocy” (k. 163v).

Sąd Okręgowy zważył co następuje :

Powyższą apelację należało uznać za oczywiście bezzasadną, w rozumieniu treści przepisu art. 457 § 2 k.p.k., wobec czego zaskarżony wyrok podlegał utrzymaniu w mocy.

Z formalnego punktu widzenia, należało przyznać rację prokuratorowi, że pomimo tego, że podnoszona okoliczność nie została dostrzeżona przez oskarżyciela publicznego na etapie postępowania przygotowawczego (w posiedzeniu, na którym sąd rozpoznał wniosek prokurator nie uczestniczył), jak i umknęła sądowi orzekającemu na posiedzeniu, stosownie do treści przepisu art. 335 k.p.k., w istocie wniosek taki, aby mógł być skuteczny, musi zostać uzgodniony przez prokuratora z oskarżonym (*lege non distinguente*).

W konsekwencji, okoliczności podniesione przez obrońcę oskarżonego w odpowiedzi na apelację nie mogłyby skutecznie chronić przed zarzutem obrazy przepisu art. 335 § 1 k.p.k.

Jednakowoż, okoliczność taka, stosownie do głęboko ugruntowanej w tym względzie praktyki orzeczniczej, także Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, może zostać z powodzeniem skonwalidowana (przez uzgodnienie stanowisk stron) na etapie postępowania odwoławczego. Takie skądinąd są aksjologiczne podstawy właśnie takiego, konsensualnego ukształtowania tejże instytucji procesowej. Wprawdzie prokurator na rozprawie odwoławczej, nawiasem mówiąc w sposób zupełnie niezrozumiały, znając przecież treść oświadczenia procesowego oskarżonego w tym względzie, podtrzymał zarówno zarzut jak i wniosek odwoławczy, jednakże oświadczył równocześnie, że „nie kwestionuje merytorycznej treści wyroku Sądu Rejonowego”.

Zatem, wobec tożsamej postawy zaprezentowanej przed sądem ad quem również przez oskarżonego, nie było żadnych powodów do podzielenia stanowiska oskarżyciela odnośnie zaprezentowanego przezeń wniosku odwoławczego.

Równocześnie natomiast uznać należało, że zostały spełnione wszelkie te warunki formalne, które uprawniały Sąd Okręgowy do takiego oto rozstrzygnięcia merytorycznego, skutkującego uznaniem apelacji oskarżyciela publicznego za oczywiście bezzasadną. Brak było, bowiem przy tym jakichkolwiek przesłanek do tego, aby nie zaaprobować stanowiska obydwóch stron do takiego właśnie, jak postulowano, rozstrzygnięcia merytorycznego, mając na względzie wszystkie przedmiotowe i podmiotowe okoliczności zarzucanego, a w konsekwencji przypisanego oskarżonemu czynu.

O kosztach sądowych związanych z postępowaniem odwoławczym orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k.